

prof. UPP dr hab. Izabela Lipińska
prof. dr hab. inż. Marian Lipiński

Nobilitacje neofitów w Polsce w latach 1764-1765

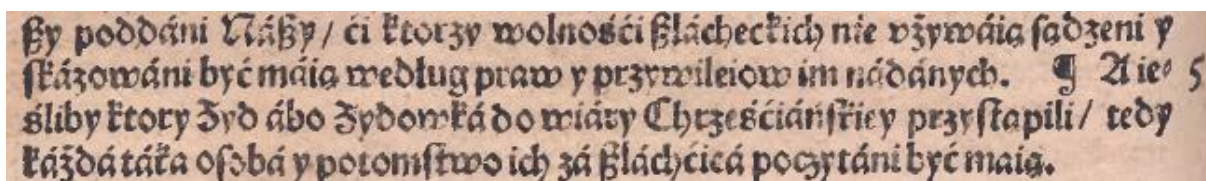
Żydzi na polskie tereny zaczęli docierać tysiąc lat temu. Uważa się, że handlowali słowiańskimi niewolnikami i towarami luksusowymi: tkaninami, przyprawami, bronią. Handel ludźmi przez długie wieki był dobrym interesem i dlatego niewolnictwo zniesiono zaledwie 160 lat temu. Nowożytni rekordziści to Portugalczycy, którzy mają na sumieniu ponad 4,5 mln porwanych i sprzedanych ludzi. Spore sukcesy w tym procederze mieli Holendrzy. Ich Kompania Zachodnio-Indyjska w latach 1621-1730 miała światowy monopol na handel niewolnikami i zarobiła około 70 mln guldenów. W XVII wieku na licytacji niewolnik dawał przychód odpowiadający dzisiejszej sumie 2,5 tys. euro.

Nasz kraj szybko stał się dla Żydów atrakcyjnym miejscem stałego pobytu. Polska po hebrajsku i w jidysz to Polin, co obiecująco znaczy „tutaj odpocznij”. Przez wieki populacja Żydów była u nas znacząca i utrzymywała się na poziomie blisko 10% liczby mieszkańców. Polscy Żydzi to Aszkenazyjczycy. Gdy zaczęli przybywać do Polski, uciekając przed prześladowaniami w Europie Zachodniej, stanowili zaledwie 3% światowej populacji Żydów. Obecnie jest ich 80%, głównie w USA. Na Półwyspie Iberyjskim żyli Żydzi Sefardyjczycy, posługujący się językiem ladino. Królowie Hiszpanii i Portugalii wypędzili ich z Półwyspu pod koniec XV wieku. Nieliczni dotarli do Polski, do Zamościa. Dzisiejszy Izrael zbudowali przede wszystkim Aszkenazyjczycy. Tylko 10% żydowskich obywateli tego państwa ma sefardyjskie korzenie. Są tam też ciemnoskórzy Felaszowie, Żydzi z Etiopii. Na 5,6 mln etnicznych Żydów, Felaszów jest ok. 140 tysięcy.

W Polsce Żydzi wcześniej zaczęli być chronieni prawem. Pierwsze regulacje ich dotyczące sprecyzował Statut Kaliski już w 1264 r. Nadał go Bolesław Pobożny, książę wielkopolski. Wyznawcy judaizmu mogli robić kariery urzędnicze, czemu pomagały konwersje na chrześcijaństwo, stwarzające zupełnie nowe perspektywy. W 1488 r. odnotowano chrzest prawosławny Jana Abrahama Ezofowicza, m. in. starosty smoleńskiego i podskarbiego ziemskiego litewskiego. Podskarbi ziemski to według Jeske-Chońskiego [2] dzisiejszy minister finansów. U Minakowskiego [5] można wyczytać, że w 1507 r. nobilitowano Ezofowicza z nazwiskiem Józefowicz herbu Leliwa. Kluczowe znaczenie miał III Statut Wielkiego Księstwa Litewskiego, nadany w 1588 r. w Krakowie przez Zygmunta III Wazę (1566-1632). Służył on zbliżeniu systemów prawnych Litwy i Korony w ramach Unii Lubelskiej, zapewniając jednak odrębność systemu prawnego Litwy. Z punktu widzenia spraw żydowskich, fundamentalne znaczenie ma rozdział XII., artykuł 7. Statutu, zatytułowany „O głów szczyznach y nawiązkach Żydowskich”, zamieszczony na jego stronach od 321 do 322. Kluczowe jest wpisane tam zdanie: „*Jeśliby który Żyd albo Żydówka do wiary Chrześcijańskiej przystąpili/tedy każda ta osoba y potomstwo ich za szlachcica poczytani być mają*” (oryg. pisownia). Poniżej na ryc. 1. pokazany jest skopiowany ze Statutu jego drobny, a tak ważny urywek. Z tekstem całego Statutu zapoznać się można w

Internecie [7]. W Koronie litewskie przepisy o uznaniu neofitów żydowskich za szlachtę nie funkcjonowały, choć zdarzały się ich nobilitacje.

Ryc. 1. Fragment III Statutu Litewskiego



XVIII wiek w Polsce to czas burzliwych przemian społecznych, wynikających z aktywizacji mniejszości religijnych, w tym Żydów, zainteresowanych konwersją. Zaczęło się na Litwie, gdzie w ich nawracanie intensywnie zaangażował się ksiądz kanonik Józef Stefan Turczynowicz, filantrop, pozyskujący dla katolicyzmu wielu Żydów, zwłaszcza kobiet. Wspierały go litewskie zakonnice Mariawitki. Efekt ich wspólnej pracy to około 2500 nawróconych na katolicyzm. Jeske-Choiński [2] uważał, że wśród neofitów nobilitowanych w latach 1764-1765 były osoby wcześniej nawrócone, jak i zachęczone później do konwersji przez Turczynowicza. Jeske-Choiński to wielkopolanin, historyk i literat, dbający o poprawność historyczną swych prac. Przyjaźnił się z Henrykiem Sienkiewiczem, który dość swobodnie poruszał się wśród zaszłości dziejowych [9]. Jeske-Choiński [2] zwracał uwagę na to, że indygenaty dostawali od Stanisława Augusta Poniatowskiego tylko wybrani, co każdorazowo odnotowywano w Metryce Koronnej słowami „neofici dystyngowani”, czyli majętni i ustosunkowani. Przykładem może służyć Wojciech Jakubowski herbu Topór, pułkownik wojsk niemieckich i francuskich, kawaler francuskiego Orderu Świętego Ludwika. Orderem tym wyróżniano osoby o wybitnych zasługach wojennych.

W końcowym okresie istnienia I Rzeczypospolitej, w kraju występowała silna presja na dalsze przyjmowanie osób i rodzin do stanu szlacheckiego. W 1768 r., reagując na niezadowolenie, Sejm zatwierdził szlachectwo wszystkim litewskim neofitom sprzed 1764 r. Uszlachcano też niektórych konwertytów związanych z działalnością Jakuba Franka. Franka ukształtowały doktryny żydowskiej sekty sabatejczyków. Jej założycielem był żyjący w XVII wieku turecki Żyd ze Smyrny, Sabbataj Cebi, który w 1648 r. ogłosił się Mesjaszem. Wypada zauważyć, że nie był tu ani pierwszym, ani ostatnim. Fundamentem nauki Sabbateja była Księga Zoar, napisana w XIV wieku w Hiszpanii przez Mojżesza z Leonu. Ów autor negował judaizm, ale nie decydował się wyraźnie na przyjęcie chrześcijaństwa. Nauka Zoarytów (od Księgi Zoar) dawała wyznawcom elastyczność religijną. Późniejsza działalność Franka spowodowała liczne przechodzenie wyznawców religii mojżeszowej na katolicyzm. Frank był względem judaizmu heretykiem. Działał w Austrii, Czechach, Niemczech, Rumunii, Turcji i głównie na południu naszego kraju. Uważał się za Mesjasza. Frank, co oczywiste, miał wielu wrogów. Przyborowski [5] (autor powieści historycznych, ojciec polskiej powieści kryminalnej) przytaczał opinię niejakiego Emdena „...za młodu nie był zdolny; był brzydki, twarz miał upiorna i nie wyglądał na człowieka. Nie miał wymowy i jękał się”. Jego czasy wybornie opisała w „Księgach Jakubowych” nasza noblistka Olga Nawoja Tokarczuk. Frank zmarł w 1791 r., a ostatni frankista ochrzcił się w drugiej dekadzie XIX wieku.

Frankiści według Jeske-Choińskiego [2] trzymali się razem aż do około 1850 r. Elitę stanowili ci, którzy pierwsi dotarli razem z Frankiem do Warszawy. Były to znamienite później polskie rodziny: Jakubowskich, Jasińskich, Jeziorańskich, Krysińskich, Łabęckich, Majewskich, Matuszewskich, Naimskich, Piotrowskich, Wołowskich, Rudnickich, Rydeckich i Zielińskich. Niektóre nazwiska przewijają się w dzisiejszych mediach, a osoby je noszące pojawiają się na politycznych salonach.

Jeske-Choiński [2] w dziele o neofitach polskich, zaraz na początku rozdziału „Objaśnienie”, poinformował, że dokonał weryfikacji danych metrykalnych wykorzystanych przez adwokata i historyka - Kraushara [3]. Jeske-Choiński [2] zdecydowanie odrzucał tam tezę Kraushara [3], jakoby już wśród nobilitowanych w czasie 1764-1765 byli zwolennicy Franka. Do Warszawy frankiści, przeważnie nie znający języka polskiego, dotarli w 1760 r., a nobilitacje ruszyły w 1764 r. Opinię podobną do Kraushara [3] miał Przyborowski [6], którego publikacja była wcześniejsza o około trzy lata. Przyborowski [6] w XIII rozdziale „*Historyi...*” nieprecyzyjnie przedstawił zaszłości związane z neofitami frankistowskimi. Raz pisał, że wiosną Sejm Konwokacyjny 1764 r. zdecydowanie odrzucił starania frankistów o uszlachcenie z obawy o to by „...*ten rodzaj neofitów rodowitego szlachty polskiej plemienia z czasem nie zaćmił...*”, a później, jak twierdził, jesienią tegoż roku Sejm przedstawił dość krótką listę frankistów do nobilitacji. Są tam wszystkie te 33 nazwiska, które przedstawione są dalej w naszym opracowaniu. Przyborowski [6] odwoływał się do źródła jakim były reedytowane przez Jozafata Ohryzkę w połowie XIX w. *Volumina Legum*, wydane niechlujnie w Petersburgu. Skrajnie negatywnie pracę Ohryzki ocenił historyk, członek PAN, prof. dr hab., dr h.c. Andrzej Wyczański [10], pisząc, że traktowanie jej przez historyków jako materiał źródłowy może prowadzić do „*rażących błędów i nieporozumień*”. Nad *Volumina Legum* pracował w Polsce od lat 30-tych XVIII w. zakon pijarów. Ponoć niezbyt starannie. Odnotować też należy, że obie publikacje: Przyborowskiego [6] i Kraushara [3] powstały praktycznie w tym samym czasie, kiedy minęło już około 130 lat od nobilitacji z lat 1764-1765. Mogą one być obarczone pomyłkami, podobnie jak liczne inne, dostępne obecnie w Internecie teksty.

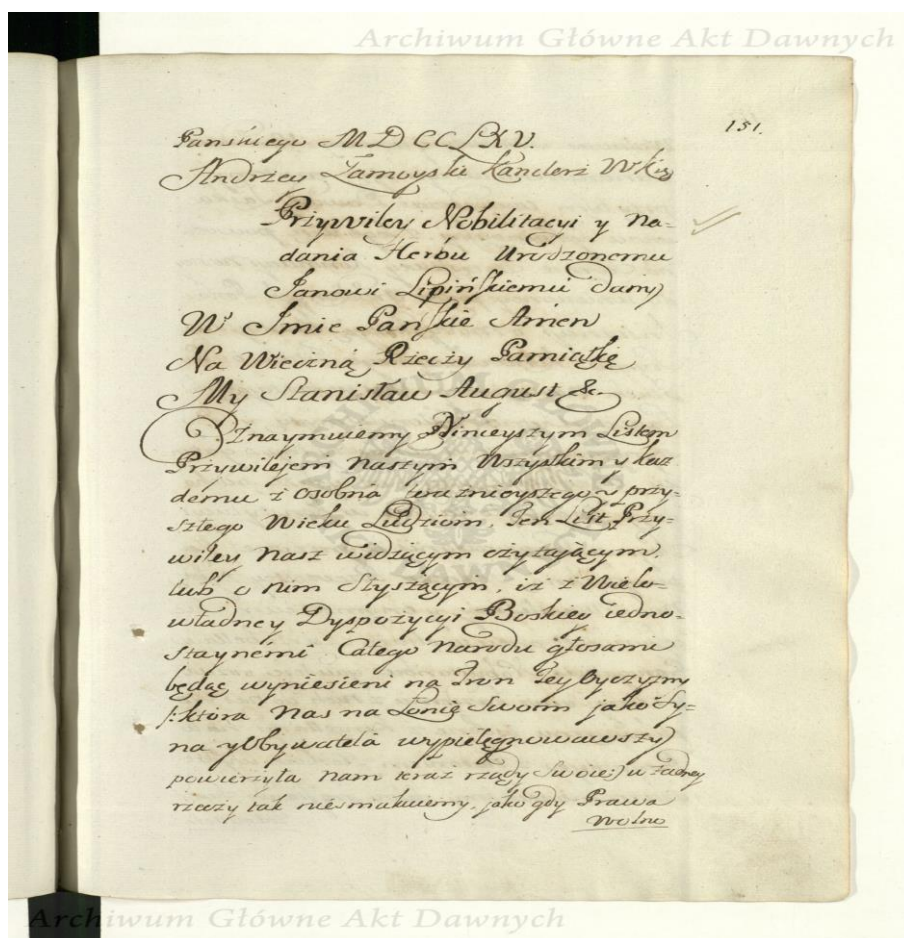
W końcu XVIII w., jak i później pod zaborami, kontynuowano nobilitacje. W Internecie [4] można zapoznać się z listą uszlachconych neofitów, frankistów i innych konwertytów. Łącznie wymienionych jest tu około 700 osób, a przy zestawieniu danych wykorzystano bardzo solidne naukowe źródła, tamże wymienione. Minakowski [5] szacuje liczbę frankistów na 500. Polskich neofitów uszlachcano jeszcze w XX wieku, głównie w Galicji jak i w zaborze rosyjskim. Zdarzali się też wyznawcy religii mojżeszowej bez konwersji. Zamożność stwarzała szanse uzyskania tytułów arystokratycznych, przeważnie baronowskich. Na nobilitację można było liczyć też w Belgii, Saksonii lub w Watykanie. Więcej informacji można szukać w internetowym opracowaniu pt. „*W szeregach szlachty*” [8].

Od 1573 r. przed elekcjami polskich królów odbywały się u nas sejmy konwokacyjne (z łac. *con vocatio*, czyli wspólne wzywanie). Precyzowały one terminarz elekcji, jej miejsce oraz *Pacta conventa*, określające personalne zobowiązania króla dotyczące gospodarki, polityki, kultury itd. W 1764 r., obradujący w Warszawie Sejm Konwokacyjny zobowiązał kandydującego do tronu Stanisława Augusta Poniatowskiego do równego potraktowania neofitów na Litwie i w Koronie, limitując liczbę szlachty neofickiej do 48-u rodzin o 33 nazwiskach. Nazwiska te to: Begin, Bielski,

Dessau, Dobrowolski, Dobrzyński, Górski, Jakubowski, Jankowski, Jarmund, Jeliński-Hersz, Kazimierski, Kwieciński, Lipiński, Lutyński, Łużyński-Abramowicz al. Łyżyński, Majowski, Mańkowski, Michałowski, Niedzielski, Niewiarowski, Nowakowski, Orłowski, Osiecimski al. Oświęcimski, Pawłowicz, Pawłowski, Poziomkowski, Poznański, Przewłocki, Szpaczkiewicz, Szymański, Świątecki, Trojanowski i Zbitniewski.

Przykład jawnej nobilitacji, pod tytułem: "Przywilej Nobilitacyi y Nadania Herbu Urodzonemu Janowi Lipińskiemu dany", zawarty jest w zestawie rycin od 2. do 9. Są to skopiowane strony Metryki Koronnej [1], o paginacji od 151 do 158. Ostatnie dwie strony stanowią podpisane przez kanclerza Andrzeja hrabiego Zamojskiego świadectwo przysięgi wierności, złożonej królowi przez nobilitowanego. Księgi Metryki Koronnej (*Metrica Regni Poloniae*) to księgi wpisów dokumentów, akt i korespondencji opuszczających kancelarię władcy. Najstarsza znana polska Metryka pochodzi z 1447 r. Metryki były pieczołowicie przechowywane. Są to bezcenne dokumenty, zwłaszcza, że przetrwały II Wojnę Światową, kiedy z dymem przepadło około 90% zasobów. Chroni je Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. AGAD jest spadkobiercą Archiwum Ogólnego Krajowego powstałego w Warszawie w 1808 r. Zawarte w Metryce Koronnej akty nobilitacji neofitów z okresu objętego analizą są zeskanowane i dostępne w Internecie.

Ryc. 2-9. Autentyczny przywilej nobilitacji z Metryki Koronnej



Wolności Swobody y uszwały Narodowe
 niestanowienia utrzymujące, materyj
 przy tym cownieczai Dowody Laska:
 wsiu y Kermopajji. z tego wiaz powodu
 na Ciermie Szczęśliwej Komnacy naszey
 do wniesioney przez Urodzonych Postow
 Instancji o modyfikacya, kandydacyi
 Synu Kerywakacyjnego Titulu o Seo
 piach nastagioney, has uprasztajacych
 Latwo y Ciermie Szczęśliwej y Du
 szynowowarjze z pomiedzy tegoz gaku
 tu Nębitow, jako y od tychże pacho
 dzacy osoby dokladnie w konytyucyi
 Synu Coronacionis wyrazione, za
 powstachnia, Panow Wicerysley z gody
 Nobilitowalimiy, y oryante cum Suc
 cesoribus preciso eliam Cartabellatu
 Prerogatis Nobilitariibus gaudere, wzwo
 lalimiy, wiaz kazdemu z nich do nas sup
 plikacyjnemu osobne z kancellaryi na to
 Przywileje z Nataniem Hlobow wydac
 determinowalimiy. Salvo, mafrando Super
 Fidelitatem

Fidelitatem Republica Juramento, mi
 dzij innerni Wspomnionia, konytyucyi
 do Keyrotu Szlachetstwa przypuszczo
 nemni Stalsu, także uczestnikami Le
 ski naszey Krolowjey, Urodzony Jan
 Lipizki, ktorcy gotlowisci Stalczina
 w swietle Wierze katolickiej, Czynnicy,
 przysiojny, Szlachetnym Osobom przy
 zwiele, Obyczaj, przy tym, inne chwa
 leczne Cnoty y nalezyte aplikacye to
 sprawily, iż miedzytem Senalossu y
 w celu Catoru mowul za seba z in kan
 cypa do liwy tudniez do Supplisi tego
 przez Panow Kadyllacyjnietow pokor
 na do nas wniesioney Laskawie
 przychylivstyse, wzwy zmiarowa
 nego Urodzonego Jana Lipizkiego
 Przywilejem naszym Casztocyje
 y Hlob Onemuz nadac umywlalimiy,
 jakoz niniejszym Jan Przywilejem
 naszym na pamiatke Dobrowyinnou
 y Laski naszey Krolowjey nadacimiy,
 weznomi

Wicznemi czasy - lesb. rażony; Strata
 nazwamy to iż w. pola
 bęskilnym mierz
 między swoma cmentni w gosc
 Obiczonemi w Chotnie na koronie
 trzy krusie pióra, tak jak tu spe
 ciala wyrazony i odmalowany w
 dziecie Daje, którego to lesbu jako
 Ławotyła Blachetawa swego od nas
 obce nadawcy uon Successoribus
 Suis we wszelkich prawach Jurisdi
 kcyjnych, Reciejach i innych
 wicznemi czasy. Ma tedy y w ten
 iż przereczony Jan i syni wyset
 niwszy według obowiązku sygnowica
 y ustanowienia Głównego Przemysłu
 nam w Dzierżawie solnej, mowimy, po
 wagaż tuż sygnowca kensyucji, y
 niniejszego Przywileju naszego z po
 łonkowem obywateli pła z siebie sio
 domym za prawdziwego Blachetawa
 y aktualnego bęsk. meamy swamy
powstamy

powatany, y tyczym bęsk. Capax me
 iwo ut supra sciantabellatū dotego
 wania, meż notu y Ławoty, uszol
 lich Punkty, Urzędow kenskich y
 sądlich, y wysziznych szepnow, ma
 ję także wolność równie z innymi
 Szlachta, Dobra kenskie które in
 presenti pępidet, y które in posterum
 czyli sam, czyli Polankowic kę na
 byli wicznoscia, czyniac oraz z cę
 nastor Dobra dotychczas Rzeczki
 gępie, Ich przez Ławoty, cęanie gępie
 strzymywac, na sygnitach y Wzest
 kich publicznych Nobilitates Garduch
 voce activa gędore, y tych Wszystkich
 kęremisę tylko dawna roduwita Sła
 chta w Ławotach naszym Ławoty
 Praw Przewodny Wolności y kęwob
 Ławoty w temporibus kęwob, boz
 Ławoty w niłogo pępidet, w do W
 domisii Wtem w obec y kęwob
 z osobna w nay wyszizny do kęwob
Prępie

tego stanu Obywateli Litwina
 tych donoszą mić chętny, aby
 używzywionego Urodzonego Jana
 Lipińskiego Suwaka Kamowa, y niniejsz
 szym Litwym Przywilejem nastym no
 bilitarancym, wraz z Dampfem tego
 aboicy ptie w małżeństwie Spłodzonymi
 lub które Spłodzone być mogą, za równo
 innym Szlachcie, nieli uznawali, nia
 nowali, straconali, oraz w przyszłości
 Prawami, Wolnościami Przywilejami
 y Prerogatywami Szlacheckimi Litwiny
 cacy, Im nastawiać nie brnie. Na
 Łaski nastoy Kieleckiej y z powinno
 sić swoicy, Szereby zaś do exprosent
 bis aut futurs wazytci, ustatcać Na
 wie y Szlachectwu Urodzonego Jana Li
 pińskiego y Potomków Jego, a bali też
 jakowe z Urzaniem czynić exprobra
 cyę, kazy takow, jako detrahens a la
 rem Nobilitati, y jako qualtuwnik
 konstytucyi karóm z Prawa przepi
 sanym podlegać powinien. Wiecez, na co
Na

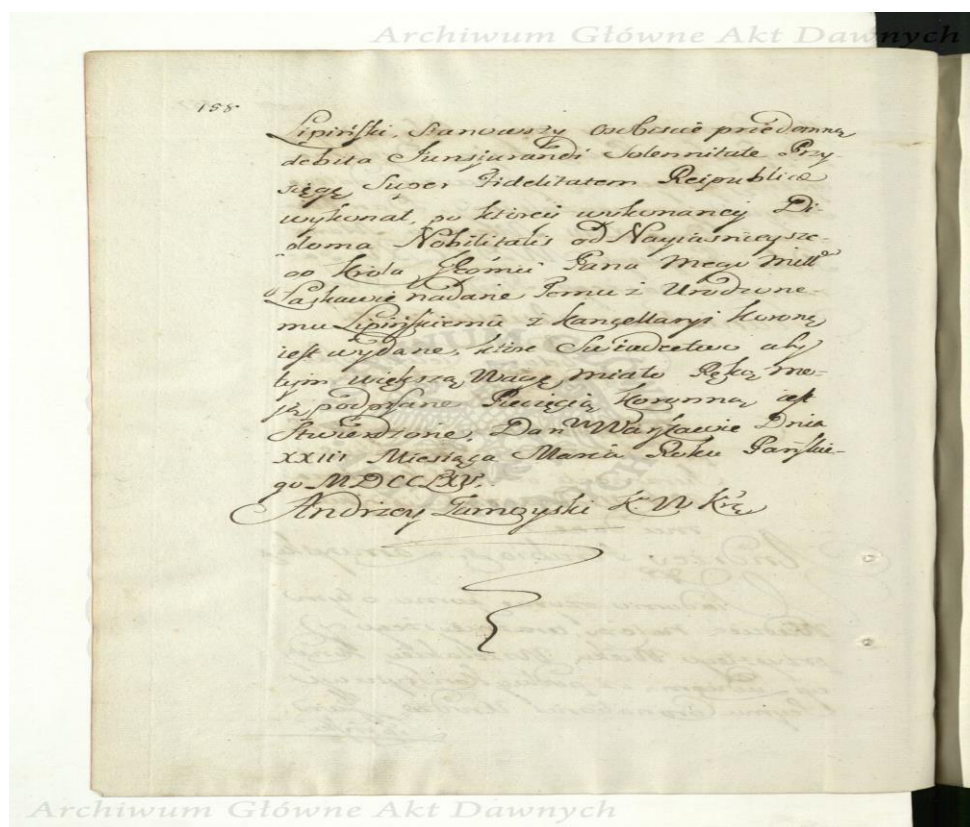
dla Łasztaj Wiary Wagi, Jako, że napis
 podofawczy, Siedzę, kupa, Dyploma
 tyzna, przycimog y Zawiesić do tego
 Przywileju rozkazali smi, Dan^o War
 stawie Dnia XXIV Miesiąca Marca
 Roku Litwiny MDCCLXV. Sa
 nowronia naszego Świętego Roku
 Stanisław August Król

Adam Cieszcowski
 Wk. nakońcia
 Sekretarz.

Testimonium praestitum Su
 per Fidelitatem Republicae
 Juramenti od Wk. kancelaria
 Wk. Urodzonego Litwiny
 mu dane

Andrzej Hrabia z Łanoyński

Wia domu ozywiej fornu o tym
 Wiedzie nalem, waznicie szę y
 przystęgu Waku Wzdelakicy kony
 cy Ludwigm, w postug konstytucyi
 Regny Coronationis Unidue, Jan
 Lipiński



W czasie prac Sejm Konwokacyjny uprawniał kandydata na króla do uszlachcenia dalszych 10-ciu rodzin według jego własnego uznania. Były to tzw. nobilitacje sekretne. Król ponoć samowolnie poszerzył sekretną listę do 17-tu nobilitacji. Zidentyfikowane są nazwiska: Dziokowski, Konderski, Koźliński, Krasnowojski, Lipski, Porębski, Schabicki, Stuliński, Tehlowski, Urbanowski, Wolański, Wolski i Zawojski. Sekretność była wyraźnie zasygnalizowana w indeksie dyplomów nobilitacji, pokazanych na ryc. 10.-12., będących kopiami stron 678, 680 i 681 Metryki Koronnej [1]. Jest tam pod koniec informacja o dziesięciu nobilitacjach. Podane są tylko herby. Nazwisk brak. Nie ma, rzecz jasna, numerów stron z zapisami dyplomów szlacheckich.

Ryc. 10-12. Indeks dyplomów nobilitacji w Metryce Koronnej

248

Index

Diplomaum super Indigenatus Nobilitationes Comitatus et Parnatus.

- Diploma Nobilitationis Generis Joannis Thimmi metris Regni. Præfati. fol. 1.
- Testimonium præstiti super fidelitatem Juramenti et in Kandela. w. Konn Undionemu Stemmiskemu dane. 10.
- Diploma Nobilitacyi Undionemu Ignacemu Nowickemu Abtykantoni Kanullaryi w. Konn Laskane dane. 12.
- Swiadectwo o wykonaney przez tego Undionego Ludwika Ignacego Nowickiego super fidelitatem Acipca przyjacze. 20.
- Diploma Nobilitacyi Undionemu Antoniemu Bromowskiemu Pisarowi Dekretowemu Konn. naciane. 21.
- Swiadectwo o wykonaney przez tego Przyjacze. 29.
- Diploma nobilitacyjnis Generis Hozom. 31.
- Testimonium præstiti per eundem Juramenti. 41.
- Diploma Indigenatus Generis Alauca. 43.
- Testimonium præstiti Juramenti Undionemu Jozefowi Alaucowi Generalowi dane. 51.
- Testimonium Undionemu Ludwikowi Alaucowi 52.

1810

- nemis Strumentum. 140.
- Diploma Nobilitationis undronemu Nicziel
 Siemu Danc. 143.
- Testimonium prestitum super fidelitatem Regni Suro.
 menti undronemu Jagoni niedzielskiemu. 150.
- Privileg Nobilitacyi undronemu canim Lipink. 151.
- Testimonium prestiti Juramenti Lemur. 157.
- Diploma Indigenatus Gae Cortuella Victorinello. 159.
- Testimonium unyunionego naterystego wywodu sila.
 dacturo ynykoraney super fidelitatem Regni
 pnyjszgi Urwy Cortuillemu Danc. 165.
- Diploma Nobilitatis icdney & Dzienszju crobie
 unwa. Sakubowickemu. 170.
- Bannatus Inno Antonio Gabnili Kemerschwend. 178.
- Diploma Bannatus in Inno Sebastianu Mar
nardi murator. 185.
- Diploma Marchionatus Inno de Scollis. 195.
- Diploma Indigenatus Genensis Casaris Pyrtijs
de Varille. 208.
- Diploma Comitatus Genensis de Jahnde. 217.
- Diploma Indigenatus Inno de Paget de
 mentem Constatationis 1726. 228.
- Diploma Nobilitationis Seckre me icdney &
Dzienszju crobie sub die 24 abris 1767.
 Herbu Poper.
- Diploma Seckre me pndobner icdney crobie
 Herbu Darcaw sub eaq die.
- Diploma takies icdney crobie Herbu tray
Dyby sub eaq die

11 M
Diploma takiej samej treści Herbu Jurzybiec
sub die 20 gbm 1765.

Diploma podobne samej treści Herbu Jurzybiec
w dziobie Gł. Smienia trymaisey sub.
die 21. Jms. 1765.

To videntur distinctim reperiturane
Kieruj, w. Konr. in archivo secretion.



Polska szlachta neoficka wrosła w polskie społeczeństwo, wymieszała się i dała wielu wybitnych obywateli. Spośród potomstwa uszlachconych frankistów rekrutowało się wielu artystów, jak teściowa Adama Mickiewicza, Maria Szymanowska z domu Wołowska herbu Bawół, Boy-Żeleński herbu Ciołek, Kazimierz Przerwa-Tetmajer herbu Tettmayer, Tadeusz Sygietyński herbu własnego itd. Żartobliwie można stwierdzić, że jak wiedzą genetycy, krzyżowanie daje czasem korzystny efekt heterozji. Weźmy choćby klasyka polskiej poezji Juliusza Słowackiego. W jego żyłach płynęła ormiańska krew.

Studiując Wikipedię [9] można dowiedzieć się, że Żydzi Aszkenazyjscy są wyjątkowo utalentowanymi, wielce znaczącymi w Świecie ludźmi. Spośród nich rekrutuje się 27% laureatów nagrody Nobla i 25% nagrody Turinga (nauki informatyczne), choć stanowią zaledwie 0,17% światowej populacji. Niejeden z nich urodził się na polskich terenach. Ciekawym ewenementem jest dla przykładu pochodzenie bliskiego współpracownika Jana Pawła II, arcybiskupa Paryża, Kardynała Arona Jean-Marie Lustigera (1926-2007), pochowanego w Katedrze Notre-Dame. Był synem Karola i Gizeli, religijnych Żydów z Będzina. Jego dziadek po kądzieli był rabinem.

Bibliografia:

- [1] *Metryka Koronna*, 1 AGAD, nr zesp. 4, sygn. 24, <http://agadd.home.net.pl/metrykalia/4/4/sygn.%/2024/> [online].
- [2] Jeske-Choiński T. (1905): *Neofici polscy – Materyały historyczne*, Warszawa [online].
- [3] Kraushar A. (1895): *Frank i frankiści polscy 1726-1816*, Monografia historyczna osnuta na źródłach archiwalnych i rękopiśmiennych, t.1., Amoryka, [ebook].
- [4] *Mazowsze Północne. Historia i genealogia. Rodziny Zielińskich, Wołłowiczów, Góreckich, Mieszkowskich, Jankowskich*, mazovia.genealogiapolska.pl/date/converts.htm. [online].
- [5] Minakowski M. J. *Genealogia potomków Sejmu Wielkiego. Wielka genealogia Minakowskiego (Wielcy.pl)*, wydanie z 07.03.2021, [online].
- [6] Przyborowski W. (1893): *Historia Franka i Frankistów*. Wyd. Gebethner i s-ka. Kraków, Warszawa, Petersburg, [online].
- [7] *Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa*, wbc.poznan.pl/dlibra/publication/310606/edition/255332/content, [online].
- [8] *W szeregach szlachty*, rp.pl/artykul/159608-W-szeregach-szlachty.htm, z dnia 07.07.2008 [online].
- [9] Wikipedia.
- [10] Wyczański A. (1998): *Recenzja: Volumina Constitutionum, volumen 1, 1493-1526, do druku przygotowali St. Grodziski, I. Dwornicka i W. Uruszczak*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1996, ss. 498, Studia Podlaskie, 1998, tom VIII Varia (WHiSM), repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/113200/4158/1/StudiaPodlaskie-8-Wyczański-rec.pdf [online].